

MIŁOSIERNY I SPRAWIEDLIWY BÓG W NAUCZANIU JANA PAWŁA II

Wstęp

„Obraz Boga, jaki znajdujemy w Biblii – naucza Jan Paweł II – daleki jest od wizji mrocznego bytu, anonimowej i groźnej energii, niezrozumiałego fatum. Bóg jest natomiast Osobą, która doznaje uczuć, działa i reaguje, miłuje i potępia, uczestniczy w życiu swoich stworzeń i nie pozostaje obojętny wobec tego, co czynią”². Zapewne zdumiewa fakt, że święci autorzy mówią nie tylko o miłosiernej miłości Boga, lecz także jej objawienie zespolili w sposób nieodwracalny z wykładem o Bożej sprawiedliwości, ujmując ją ostatecznie jako najgłębszy motyw tejże miłości. Można by nawet powiedzieć, że istnieje jakby ustawiczne ścieranie się sprawiedliwości Boga i Jego miłosierdzia³.

Rodzą się więc pytania: czy miłosierdzie nie sprzeciwia się Bożej sprawiedliwości? Czy sprawiedliwość nie niweczy miłosierdzia? Czy nie okazuje się od niego potężniejsza? Jak rozumieć objawienie Boga jako sprawiedliwego Sędziego i miłosiernego Ojca? Wnikliwa analiza biblijna odsłania, że miłosierdzie różni się od sprawiedliwości, ale się jej nie sprzeciwia.

„U początku” – sprawiedliwy wyrok objawiający miłosierdzie

Na pierwszych kartach Objawienia czytamy o „tajemnicy stworzenia”, a w jej kontekście o „początku” grzechu⁴. Hagiograf przedstawia nam pierwszych rodziców stwo-

¹ Dr Teresa Klein, dr nauk teologicznych (2008) nadany uchwałą Rady Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu; adres do korespondencji: 84-250 Gniewino, ul. Pomorska 10, e-mail: teresaklein21@gmail.com.

² Jan Paweł II, *Pieśń Pwt 32, 1-12 – dobrodziejstwa Boże dla wybranego narodu*, Audycja generalna, 19 czerwca 2002, „L'Osservatore Romano” (2002), nr 10, s. 44; Zbyt często sprawiedliwość Boża jest pojmowana „jurydycznie”, a za mało biblijnie, tj. bez właściwie pojętego związku z miłością. To nieporozumienie pociąga za sobą następstwa w pewnym sensie zgubne nie tylko dla teologii, lecz także dla pobożności chrześcijańskiej. Gdy księgi Starego Testamentu mówią o dokonywaniu się sprawiedliwości Bożej, to najczęściej opisują uwolnienie narodu wybranego z jakichś nieszczęść. Sprawiedliwość jest więc synonimem specjalnej dobroci Stworzyciela względem stworzeń. Znaleźć się pod działaniem sprawiedliwości Bożej oznacza otrzymać szczególne dobrodziejstwa Boże, doznać specjalnej pomocy Bożej. Mamy tu więc do czynienia z bogatszą koncepcją sprawiedliwości Bożej, K. Romaniuk, *Sprawiedliwość i miłość jako przymioty Boże*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” (1964), nr 1, s. 19-21.

³ W. Granat, *Miłosierdzie jako przymiot Boga*, w: *Ewangelia miłosierdzia*, red. W. Granat, Poznań 1970, s. 38.

⁴ „(...) sam «początek» grzechu został w Piśmie Świętym wpisany w tajemnicę stworzenia. Innymi słowy: grzech popełniony na początku ludzkich dziejów tłumaczy się na tle całego stworzenia, czyli

rzonych na obraz Boga, ich życie w raju oraz upadek. Stan człowieka przed grzechem jawi się jako stan pierwotnej sprawiedliwości i szczęśliwości, który miał swoje źródło „w przyjaźni z Bogiem przez łaskę uświęcającą, z kolei zaś w innych darach, które teologia określa jako «pozanaturalne», a które zostały utracone przez grzech”⁵. Człowiek – jak inne istoty duchowe – został poddany od początku próbie wolności, w której odniósł porażkę. Bóg – obdarowująca Miłość, absolutnie bezinteresowna i prawdziwie ojcowska, spotyka się z zakwestionowaniem, z zaprzeczeniem i z odrzuceniem⁶. Jan Paweł II w jednej z katechez zapytuje swoich słuchaczy: „Czy człowiek może udaremnić zamiar Boży? Czy człowiek może udaremnić zamiar Boży względem siebie? (...) Tak. Człowiek, pierwszy człowiek – mężczyzna i niewiasta – udaremnia zamiar Boży względem siebie, a pośrednio względem wszystkich ludzi. Pierwotna niewinność i sprawiedliwość ustępuje przed grzechem pierworodnym”⁷.

Tak więc grzech człowieka ma swój początek w kuszeniu pierwszych rodziców, którzy ulegli zasugerowanej przez węża pokusie: „Ale wie Bóg, że gdy spożyjecie owoc z tego drzewa, otworzą się wam oczy i tak jak Bóg będziecie znali dobro i zło” (Rdz 3, 5). Jan Paweł II interpretuje to zdanie w następujący sposób: „Znajdujemy się tutaj w samym centrum tego, co można nazwać «anty-Słowem», czyli «przeciw-Prawdą». Zostaje bowiem *zakłamana prawda* o tym, *kim jest człowiek*, jakie są *nieprzekraczalne granice* jego bytu i jego wolności. Ta «przeciw-Prawda» jest możliwa dlatego, że równocześnie zostaje dogłębnie *«zakłamana» prawda o tym, kim jest Bóg*. Bóg Stwórca zostaje postawiony w stan podejrzania, głębiej jeszcze: w stan oskarżenia

obdarowania przez Boga istnieniem. Człowiek (...) zostaje obdarowany istnieniem na poziomie obrazu i podobieństwa Bożego (...), a taki poziom stwórczego obdarowania przez Boga tłumaczy bliżej również istotę grzechu od «początku», jako wyboru dokonanego przez człowieka w wyniku złego wykorzystania otrzymanych zdolności.

Jest rzeczą oczywistą, iż mowa tu nie o początku dziejów, który już w sposób hipotetyczny jest ukazywany przez naukę, lecz o «początku», który wyłania się ze stronic Pisma Świętego. Ono też odkrywa w owym «początku» źródło moralnego zła, którego ludzkość nieustannie doświadcza i które utożsamia z «grzechem»”, Jan Paweł II, *Grzech człowieka a stan pierwotnej sprawiedliwości*, Audiencja generalna, 3 września 1986, „L'Osservatore Romano” (1986), nr 9, s. 14; Jan Paweł II, *Grzech: złamanie przymierza*, Audiencja generalna, 29 października 1986, „L'Osservatore Romano” (1986), nr 10, s. 7.

⁵ W dalszej części katechez czytamy: „Na gruncie tego całościowego obdarowania człowiek nie tylko pozostawał w przyjaźni i harmonii z Bogiem, ale posiadał i utrzymywał też w sobie samym wewnętrzną równowagę i nie martwił się perspektywą starości i śmierci. „Panowanie” nad światem, jakim Stwórca obdarzył człowieka od początku, realizowało się przede wszystkim w człowieku jako panowanie nad sobą. I właśnie w tym panowaniu nad sobą i równowadze tkwiła „pełnia” bytowania (*integritas*), polegająca na tym, że człowiek był nieskazitelny i uporządkowany w całym swoim bycie, gdyż był wolny od troistej pożądlivosti: od pożądlivosti zmysłowej, od rządzy dóbr doczesnych i od afirmacji samego siebie wbrew wszelkim nakazom rozumu”, Jan Paweł II, *Grzech człowieka a stan...*

⁶ Jan Paweł II, *Pierwszy grzech w dziejach człowieka: peccatum originale*, Audiencja generalna, 10 września 1986, „L'Osservatore Romano” (1986), nr 9, s. 15.

⁷ Jan Paweł II, *Zbawczy zamiar Boga*, Jubileusz środowisk uniwersyteckich i świata kultury, 15 grudnia 1983, w: *Jubileuszowy Rok Odkupienia 25 III 1983 – 22 IV 1984*, Watykan 1985, s. 246; papież poświęca osobne katechez problematyce grzechu pierworodnego, zob. Jan Paweł II, *Nauka Kościoła o grzechu pierworodnym*, Audiencja generalna, 24 września 1986, „L'Osservatore Romano” (1986), nr 9, s. 15-16; Jan Paweł II, *Nauka Kościoła o grzechu pierworodnym (II)*, Audiencja generalna, 1 października 1986, „L'Osservatore Romano” (1986), nr 10, s. 5.

w świadomości stworzeń. Po raz pierwszy w dziejach człowieka dochodzi do głosu przewrotny «geniusz podejrzeń»⁸.

Pierwotna przyjaźń i bliskość człowieka z Bogiem, stworzenia ze Stwórcą, dziecka z Ojcem⁹ zostaje zerwana. Człowiek w sposób całkowicie świadomy i dobrowolny zerwał i spożył owoc (por. Rdz 3, 6), sprzeciwił się przykazaniu wyrażającemu wolę Stwórcy. Grzech oddziela człowieka od Boga, okrywa go wstydem i bojaźnią¹⁰. Papież, w świetle Objawienia, zaznacza, iż „grzech jest złem zasadniczym i podstawowym dlatego, że w nim zawiera się odrzucenie samej woli, prawdy i świętości Boga, odrzucenie Jego ojcowskiej dobroci, objawionej (...) przede wszystkim w stworzeniu istot rozumnych i wolnych «na obraz i podobieństwo» Stwórcy. Właśnie ów «obraz i podobieństwo» zostaje użyte przeciw Bogu, gdy istota rozumna swoją wolną wolą odrzuca tę celowość istnienia i życia, jaką Stwórca wyznaczył stworzeniu. Zawiera się przeto w grzechu szczególnie głębokie zniekształcenie dobra stworzonego (...)»¹¹.

W konsekwencji człowiek kryje się przed Bogiem, swoim Ojcem, oddala się, chce wydostać się poza zasięg Jego wejrzenia¹². Wstyd, który teraz wzajemnie odczuli mężczyzna i kobieta, udzielił się im jako bezpośredni owoc drzewa poznania dobra i zła, dojrzał w nich lęk wobec Boga, lęk, którego wcześniej nie znali¹³. „Gdy zaś mężczyzna i jego żona usłyszeli kroki Pana Boga przechadzającego się po ogrodzie (...), skryli się przed Panem Bogiem wśród drzew ogrodu” (Rdz 3, 8). Wtedy właśnie Bóg zawołał na Adama: «Gdzie jesteś?» (Rdz 3, 9)¹⁴. Bóg pierwszy przemówił do nieposłusznego człowieka! Wyszedł z inicjatywą dialogu! W ten sposób rozpoczął się pierwszy w hi-

⁸ Jan Paweł II, *Encyklika Dominum et vivificantem* (DV), 37; H. Dziadosz, *Miłosierdzie Boże na nowo odkrywane*, Kraków 2001², s. 20-21; S. Przepierski, *Dwa odcienie Bożego miłosierdzia*, „W drodze” (2003), nr 2, s. 19.

⁹ Jan Paweł II analizuje: „Wystarczy gruntownie wmyśleć się w cały fragment Rdz 3, 1-5, aby zidentyfikować zawartą tam tajemnicę odwrócenia się człowieka «od Ojca» (choć w opisie nie spotykamy się z takim imieniem Boga). Kwestionując w swoim sercu sam najgłębszy sens obdarowania, kwestionując miłość jako właściwy motyw stworzenia i pierwotnego Przymierza (por. zwłaszcza Rdz 3, 5), człowiek odwraca się od Boga-Miłości, od «Ojca», poniekąd odrzuca Go w swoim sercu. Równocześnie więc odrywa swe serce, niejako odcina je od tego, co «pochodzi od Ojca»: pozostaje w nim to, co «pochodzi od świata»”, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich*, Watykan 1986, s. 111.

¹⁰ L. Stopnicki, *Miłosierdzie Boże w świetle Pisma świętego i nasza na nie odpowiedź*, w: *Powołanie człowieka*, t. 2, „...Bo Jego miłosierdzie na wieki” (Ps 135), red. L. Balter, Poznań 1972, s. 22; H. Dziadosz, *Miłosierdzie Boże...*, s. 26-27; S. Łach, *Księga Rodzaju*, PST I/1, Poznań 1962, s. 215-216; S. Przepierski, *Dwa odcienie...*, s. 18-19.

¹¹ Jan Paweł II, *Tajemnica Odkupienia a rzeczywistość grzechu*, Audyencja generalna, 27 sierpnia 1986, „L'Osservatore Romano” (1986), nr 8, s. 8; DV, 39.

¹² K. Romaniuk, *Krótki zarys historii zbawienia*, Warszawa 1987, s. 45.

¹³ Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich...*, s. 112.

¹⁴ Sytuację z Księgi Rodzaju papież analizuje w perspektywie Nowego Testamentu i zadaje pytanie: dlaczego Bóg poszukuje człowieka? Odpowiedź brzmi: „Jest to poszukiwanie, które rodzi się we wnętrzu Boga i osiąga swój szczyt we Wcieleniu Słowa. Jeśli Bóg wychodzi na poszukiwanie człowieka stworzonego na swój obraz i podobieństwo, czyni to dlatego, że go miłuje odwiecznie w Słowie i pragnie go wynieść w Chrystusie do godności przybranego dziecka. Bóg więc wychodzi na poszukiwanie człowieka, który jest *Jego szczególną własnością* w sposób odmienny niż jakiegokolwiek inne stworzenie. Jest własnością Boga na podstawie wyboru miłości: Bóg szuka człowieka z potrzeby swego ojcowskiego serca”, Jan Paweł II, *List Apostolski „Tertio Millennio Adveniente”*, 1994, 7; Jan Paweł II, *Pełna łaski*, Homilia

storii ludzkości przewód sądowy, w którym sędzią, oskarżycielem i zarazem obrońcą był sam Bóg (Rdz 3, 8-19)¹⁵.

Wydany wyrok, który dotyczył węża (Rdz 3, 14-15), niewiasty (Rdz 3, 16) i mężczyzny (Rdz 3, 17-19), czyni zadość Bożej sprawiedliwości¹⁶. Przez fakt, że Bóg najpierw kieruje oskarżenie do kusiciela, hagiograf zaznacza, iż Bóg dostrzega, że sama inicjatywa grzechu, «nieposłuszeństwa» nie wyszła od pierwszych ludzi¹⁷. Oni ulegli zewnętrznej pokusie, ponadto w przeprowadzonym dochodzeniu przyznali się do winy. Stąd też wyrok, jaki wydał Jahwe, jest świadectwem miłosiernej sprawiedliwości Boga względem człowieka.

Bóg w swojej wyrozumiałości i miłosierdziu nie pozostawia człowieka samemu sobie. W słowach skierowanych do węża:

„Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie a niewiastę,
pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej:
ono zmiążdży ci głowę,
a ty zmiążdżysz mu piętę” (Rdz 3, 15)

daje człowiekowi nadzieję na przezwycięzenie zła i osiągnięcie zbawienia¹⁸. Nie pozostawia go pod władzą grzechu i śmierci, lecz przychodzi mu z pomocą i ocala go. „Dokonał zaś tego w sposób sobie właściwy, na miarę swojej transcendentnej świętości, z zarazem na miarę takiej «kondescendencji», do której jest zdolny tylko Bóg-Mi-

podczas Mszy św. w bazylice Matki Bożej Większej, 8 grudnia 1994, „L'Osservatore Romano” (1995), nr 2, s. 5.

¹⁵ J. Homerski, *Miłosierdzie w księgach Starego Testamentu*, w: *Miłosierdzie w postawie ludzkiej*, red. W. Słomka, Lublin 1989, s. 15; Tenże, *Sprawiedliwość – Miłość – Miłosierdzie*, w: *Encyklika Ojca świętego Jana Pawła II o Bożym miłosierdziu „Dives in misericordia”*. Tekst i komentarz, red. S. Grzybek i M. Jaworski, Kraków 1981, s. 91; S. Łach, *Księga Rodzaju...*, s. 216-217; Z. Pawłowski, *Opowiadanie, Bóg i początek. Teologia narracyjna Rdz 1-3*, Warszawa 2003, s. 361-363.

¹⁶ Księga Rodzaju w ujęciu antropomorficznym opisuje interwencję-karę, jaką Bóg zsyła na człowieka. Autor biblijny bez wahania przypisuje Bogu słowa mocne i surowe, słowa wyroku. Pociąga on za sobą «przekleństwo ziemi»: stworzenie widzialne stało się dla człowieka obce. Odtąd cała egzystencja człowieka nacechowana jest trudem i cierpieniem. Ponadto całe bytowanie człowieka na ziemi poddane jest perspektywie śmierci, która wedle Objawienia wyraźnie związana jest z grzechem pierworodnym, szerzej zob. Jan Paweł II, *Stan człowieka upadłego (status naturae lapsae)*, Audycja generalna, 8 października 1986, „L'Osservatore Romano” (1986), nr 10, s. 5.

¹⁷ W nauczaniu papieskim czytamy: „Z opowieści biblijnej wynika, że grzech ten nie „poczyna się” w sercu (i sumieniu) człowieka, z jego samorodnej inicjatywy. Staje się on poniekąd odbiciem i konsekwencją grzechu, który już wcześniej zaistniał w świecie istot niewidzialnych. Kusiciel, „wąż starodawny”, należy do tego świata. Już wcześniej (*in antico*) te obdarzone rozumem i wolnością istoty zostały poddane „próbom”, w której miały dokonać wyboru na miarę swojej czysto duchowej natury. To w nich zrodziła się „wątpliwość”, którą kusiciel (...) wzbudza w pierwszych rodzicach”, Jan Paweł II, *Pierwszy grzech w dziejach człowieka: peccatum originale*, Audycja generalna, 10 września 1986, „L'Osservatore Romano” (1986), nr 9, s. 14; Jan Paweł II, *Człowiek uwikłany w walkę z mocami ciemności*, Audycja generalna, 10 grudnia 1986, „L'Osservatore Romano” (1986), nr 11-12, s. 10.

¹⁸ „Istotnie, zgodnie z przekazem świętego autora, pierwszą reakcją Pana na grzech nie jest ukaranie winnych, lecz otwarcie im perspektywy zbawienia oraz czynne włączenie ich w dzieło zbawienia; okazuje On w ten sposób wielką wspaniałość tym, którzy Go obrazili”, Jan Paweł II, *Maryja w Protowangelii*, Audycja generalna, 24 stycznia 1996, „L'Osservatore Romano” (1996), nr 3, s. 44; S. Przepeński, *Dwa odcienie...*, s. 20.

łość¹⁹. Grzech bowiem nie może udaremnić zbawczego planu Boga, którego miłość jest większa niż grzech człowieka²⁰.

Zapowiedź „nieprzyjaźni” jest unicestwieniem planów szatana względem człowieka. Szatan chciał sobie uczynić z człowieka współnika w walce prowadzonej przeciwko Bogu. Tymczasem to człowiek stanie się jawnym nieprzyjacielem diabła. Użyty w protoewangelii na określenie nieprzyjaźni między wężem a niewiastą rzeczownik *ébach* wyraża nieprzejednanie, wrogość, nienawiść trwającą po wszystkie czasy. W ten sposób zamiast zamierzonej przez szatana utraty bliskości między Stwórcą a człowiekiem Bóg wprowadza dystans pomiędzy człowiekiem i szatanem²¹. Dlatego szatan nigdy nie odniesie pełnego zwycięstwa nad człowiekiem, a ostatecznie dozna definitywnej klęski. Tak więc odpowiedzią Boga na grzech Adama i Ewy jest nie tylko sprawiedliwy wyrok, ale też okazanie miłosierdzia²². U początków dziejów zbawienia spotykamy się z Bogiem, który przekracza ramy sprawiedliwości i ukazuje się niejako „ponadsprawiedliwym”²³. W sobie tylko właściwy sposób Bóg w tak dramatycznej sytuacji daje człowiekowi nadzieję, obdarza łaską miłosierdzia.

Analizując jahwistyczny tekst o upadku pierwszych rodziców, warto jeszcze zatrzymać się nad jednym elementem tego opowiadania. W końcowej scenie jesteśmy świadkami wygnania Adama i Ewy z raju, które zresztą jest usankcjonowaniem wcześniejszego ich wyboru oddalenia się od Jahwe. Bóg odsuwa ich od drzewa życia²⁴, którego owoc mógłby zapewnić nieśmiertelność. Decyzję swą Jahwe motywuje: „Oto człowiek stał się taki jak My: zna dobro i zło; niechaj teraz nie wyciągnie przypadkiem ręki, aby zerwać owoc także z drzewa życia, zjeść go i żyć na wieki” (Rdz 3,22).

Na podstawie poprzedzającego fragmentu o obietnicy potomka, który „zmiążdży głowę” węża, ks. J. Homerski wypowiedź tę interpretuje w następujący sposób: z uwagi na słabość człowieka sprawiedliwy Bóg w swoim wielkim miłosierdziu postanowił pozbawić go ponownej okazji do wolnego i ryzykownego wyboru zerwania owocu z drzewa życia. Taki czyn byłby jeszcze gorszy w skutkach, gdyż utwierdziłby stan grzeszności na zawsze. Zatem uniemożliwienie człowiekowi spożycia owocu z drzewa życia jest wyrazem wielkiej miłości i miłosierdzia Boga, a nie surowej sprawiedliwości²⁵.

¹⁹ Jan Paweł II, *Protoewangelia zbawienia*, Audiencja generalna, 17 grudnia 1986, „L’Osservatore Romano” (1986), nr 11-12, s. 10.

²⁰ Jan Paweł II, *Zbawczy zamiar Boga, Jubileusz środowisk uniwersyteckich i świata kultury, 15 grudnia 1983*, w: *Jubileuszowy Rok Odkupienia 25 III 1983 – 22 IV 1984*, Watykan 1985, s. 246.

²¹ K. Romaniuk, *Krótki zarys historii zbawienia...*, s. 61; S. Przepierski, *Dwa odcienie...*, s. 20-21.

²² R. Ukleja, *Miłosierdzie Boże z pokolenia na pokolenie (Łk 1, 50)*, Wrocław 2000², s. 20.

²³ K. Romaniuk, *Krótki zarys historii zbawienia...*, s. 61.

²⁴ W historii religii drzewo jest symbolem osi świata, po której można zejść w głąb, do podziemia, albo dojść w górę, do sfery bóstwa. Drzewo dobra i zła oraz drzewo życia rosło pośrodku ogrodu Eden, było więc w centrum świata. Ta oś tkwi w każdym człowieku z zadaniem nieustannego wyboru, zob. szerzej J. Szłaga, *Godność i upadek człowieka a jego środowisko*, w: *Człowiek – wartości – sens. Studia z psychologii egzystencji*, red. K. Popielski, Lublin 1996, s. 156-157; G. Ravasi, *W cieniu drzewa poznania dobra i zła*, „Communio” (1991), nr 4, s. 7-10.

²⁵ J. Homerski, *Sprawiedliwość – Miłość – Miłosierdzie...*, s. 92; Tenże, *Dialog z Bogiem miłosierdzia*, w: Jan Paweł II, *Encyklika „Dives in misericordia”*. Tekst i komentarze, red. S. Nagy, Lublin 1983,

Reakcja Boga na grzech człowieka „pozwała nam od początku poznać Boga jako nieskończenie sprawiedliwego i miłosiernego zarazem. Jest to – już od owej pierwszej zapowiedzi – ten «Bóg, który tak umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał» (J 3, 16), «który Syna swojego posłał jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy» (1J 4, 10). Bóg, który «Syna własnego nie oszczędził, ale Go za nas wszystkich wydał» (Rz 8, 32). W tym właśnie potwierdza się, że Bóg, który w swej transcendentnej świętości odrzuca grzech, sprawiedliwie karząc grzesznika, w swym niewysłowionym miłosierdziu ogrania go równocześnie zbawczą Miłością»²⁶.

Bóg – miłosierny Sędzia

Przyjrzyjmy się treści pieśni Mojżesza (Pwt 32), gdzie Bóg zwołuje swego rodzaju posiedzenie sądu. Na początku zostają powołani kosmiczni świadkowie: „Uważajcie, niebiosy, (...) słuchaj, ziemi” (w. 1). Mojżesz – prorok i wyraziciel słowa Bożego – w tym symbolicznym procesie pełni funkcje prokuratora. Zapowiada rychłe wkroczenie na scenę wielkiego Sędziego – który występuje jednocześnie jako poszkodowany – Pana, nazywając Go jednym z Jego rozlicznych przymiotów – Skalą (por. w. 4. 15. 18. 30. 31. 37). Podkreśla przez to stałą i niewzruszoną wierność Boga, zasadniczo różniącą się od niestałości i niewierności ludu. W rozwinięciu tematu pojawia się problematyka dotycząca Bożej sprawiedliwości:

„On Skalą, dzieło Jego doskonałe,
bo wszystkie drogi Jego są słuszne;
On Bogiem wiernym, a nie zwodniczym,
On sprawiedliwy i prawy” (w. 4)

Oskarżony, choć jest umiłowanym stworzeniem Ojca, okazuje się, niestety, dzieckiem „zwyrodniałym” (por. w. 5). Dlatego ton oskarżenia jest pełen emocji:

„Więc tak odpłacać chcesz Panu,
Ludu głupi i niemądry?
Czy nie jest On twoim Ojcem, twym Stwórcą?
Wszak On cię uczynił, umocnił” (w. 6).

Istnieje przecież zasadnicza różnica między buntem przeciw nieubłagalnemu władcy a sprzeciwieniem się kochającemu ojcu. Mojżesz, aby doprowadzić do szczerego rachunku sumienia i nawrócenia oskarżonego, odwołuje się do Bożego działania w ciągu dziejów (w. 7-8), pragnie, aby odpowiedzią na Boże dobrodziejstwa była wierność, a nie grzech²⁷.

s. 58-59; R. Ukleja, *Miłosierdzie Boże...*, s. 20-21.

²⁶ Jan Paweł II, *Protoewangelia zbawienia*, Audiencja generalna, 17 grudnia 1986, „L'Osservatore Romano” (1986), nr 11-12, s. 10.

²⁷ Jan Paweł II, *Pieśń Pwt 32, 1-12 – dobrodziejstwa Boże dla wybranego narodu*, Audiencja generalna, 19 czerwca 2002, „L'Osservatore Romano” (2002), nr 10-11, s. 44-45; S. Łach, *Księga Powtórzonego Prawa...*, s. 269-278.

Hagiografowie niejednokrotnie przywołują na pamięć wyjście, wyzwolenie z niewoli egipskiej, przymierze. Niekiedy, jak w Psalmie 98, autor posługuje się obrazami «prawicy» i «świętego ramienia» (w. 1) oraz wielkimi atrybutami Bożej doskonałości: Pan objawia się jako «okazujący zbawienie» – *jesua*‘, «sprawiedliwy» – *sedāqāh*, «dobry» – *hesed* i «wierny» – *’emunāh* (ww. 2-3)²⁸. Centralną postacią tego psalmu jest Bóg ukazany w całym swym majestacie, który dokonuje zbawienia w dziejach i jest oczekiwany jako ten, który ma «sądzić» świat i narody:

„Niech rzeki klaszczą w dłonie,
niech góry razem wołają radośnie
przed obliczem Pana, bo nadchodzi,
«bo nadchodzi» sądzić ziemię.
On będzie sądził świat sprawiedliwie
i według słuszności – narody” (ww. 8-9)

„Hebrajskie słowo zapowiadające «sąd» oznacza również «rządzić». A zatem oczekuje się tu skutecznego działania Władcy całej ziemi, które przyniesie pokój i sprawiedliwość”²⁹, rządzenia czy rozstrzygnięcia sporów według obiektywnych norm, a także wybawienia krzywdzonych.

Scenę sądu przedstawia też biblijna pieśń z 33 rozdziału Księgi proroka Izajasza. Rozpoczyna się ona wierszami zapowiadającymi pełne mocy i chwalebne wkroczenie Boga na scenę ludzkich dziejów:

„Teraz powstanę – mówi Pan –
teraz się podniosę, teraz stanę wysoko” (w. 10).

Słowa Jahwe są surowe, przybierają ton sądu nad złem wszystkich narodów ziemi: «najdalszych» – najbardziej odległych i «najbliższych» – Izraela, drogiego Panu przez wzgląd na przymierze (por. w. 13). „Otóż, Pan sprawiedliwy i święty nie może tolerować bezbożności, korupcji i niesprawiedliwości. Niczym «trawiący ogień» i «wieczysty płomień» (por. w. 14), występuje przeciw złu, aby je unicestwić. (...) W ekonomii starotestamentowej oznacza to, że Bóg nie pozostaje obojętny wobec dobra i zła, ale okazuje swe oburzenie i zagniewanie w obliczu przewrotności”³⁰.

Izajaszowa pieśń nie zatrzymuje się jednak na słowach pełnych grozy, ale przechodzi do przedstawienia świętości, która jest skutkiem nawrócenia i pojednania z Bogiem. Prorok wymienia sześć obowiązków moralnych (w. 15)³¹, aby prawdziwie

²⁸ S. Łach, *Księga Psalmów*, PST 7/2, Poznań 1990, s. 424.

²⁹ Jan Paweł II, *Psalm 98 – chwała Bogu, Zbawcy świata*, Audycja generalna, 6 listopada 2002, „L’Osservatore Romano” (2003), nr 1, s. 49.

³⁰ Jan Paweł II, *Pieśń Iz 33, 13-16 – Bóg sędzia sprawiedliwy*, Audycja generalna, 30 października 2002, „L’Osservatore Romano” (2003), nr 1, s. 48.

³¹ „Pierwszy wymóg polega na «postępowaniu sprawiedliwie», czyli uznaniu prawa Bożego za lampę oświetlającą drogę życia. Drugi dotyczy szczerego i otwartego mówienia, będącego znakiem poprawnych i autentycznych relacji społecznych. Jako trzeci wymóg Izajasz wskazuje «odrzuć bezprawnych zysków», zwalczając w ten sposób ucisk biednych i niesprawiedliwe bogactwo. Następnie wierzący zobowiązuje się do potępienia korupcji politycznej i sądowej, «rękami się wzbraniając przed wzięciem podarku». Jest to sugestywny obraz, oznaczający odrzucenie darów mających spowodować odstąpienie od

wierzący i sprawiedliwy mógł, bez ponoszenia szkody, przebywać w pobliżu Bożego ognia, będącego dla niego źródłem dobrodziejstw (w. 16).

Analizując treść pism prorockich, należy stwierdzić, iż wypowiedzi „przeciw” własnemu narodowi (lub „przeciw” obcym narodom), grożące lub zwiastujące nadejście sprawiedliwego gniewu Jahwe, nie mają na celu ukazania Jahwe tylko jako sędziego, który z całą bezwzględnością karze każdy grzech. Są bowiem głosem potępiającym zło w człowieku, równocześnie ukazującym Boga jako łaskawą miłość, która chce ratować człowieka i wprowadzić go na drogę szczęścia³²:

„Lecz Pan czeka, by wam okazać łaskę,
i dlatego stoi, by się zlitować nad wami,
bo Pan jest sprawiedliwym Bogiem.
Szczęśliwi wszyscy, którzy w Nim ufają!” (Iz 30, 18).

Słowa o podobnym brzmieniu znajdujemy też w Księdze Ozeasza. Prorok, posługując mową samego Jahwe, przedstawia Jego ojcowską miłość³³ (zob. 11, 1-4) do narodu, miłość wzgardzoną. Prorok zapowiada najgroźniejsze kary (ww. 5-6), lecz w końcu gniew Jahwe uspokaja się, a słowa pełne delikatności zapowiadają pojednanie:

„Jakże cię mogę porzucić, Efraimie,
i jak opuścić ciebie, Izraelu? (...)
Moje serce na to się wzdryga
i rozpalają się moje wnętrzności.
Nie chcę, aby wybuchnął płomień mego gniewu
i Efraima już więcej nie zniszczę,
albowiem Bogiem jestem, nie człowiekiem;
pośrodku ciebie jestem Ja – Święty,
i nie przychodzę, żeby zatracać”³⁴ (Oz 11, 8-9).

Przez słowa te prorok Ozeasz pragnie wzbudzić zaufanie narodu do Jahwe i pobudzić do nawrócenia z grzesznej drogi. W konflikcie z niewiernością Izraela ostatnie słowo należy do Bożej łaskawości i miłości³⁵. Zdaniem ks. H. Witczyka Bóg składa

zastosowania prawa i trybu sprawiedliwości. Piąty wymóg wyraża wymowny gest «zatknięcia uszu», kiedy przedstawiają nam zbrodnicze propozycje, namawiają do popełnienia czynów przemocy. Szósty i ostatni wymóg (...) mówi, że człowiek uczciwy «zamyka oczy, by na zło nie patrzeć», jako znak całkowitego odrzucenia jakiegokolwiek kontaktu ze złem”, Tamże.

³² J. Homerski, *Sprawiedliwość – Miłość – Miłosierdzie...*, s. 94.

³³ „Miłowałem Izraela, gdy jeszcze był dzieckiem, (...) uczyłem chodzić Efraima, na swe ramiona ich brałem; (...) pociągnąłem ich ludzkimi więzami, a były to więzy miłości” (Oz 11, 1. 3-4). Papież, odnosząc się do słów tego prorocstwa, naucza: „Boska miłość – ludzkie więzy. I ludzki wyraz tej Boskiej miłości na podobieństwo rodzica lub rodzicielki, która «podnosi do swego policzka niemowlę, schyla się ku niemu i karmi» (Oz 3, 4)”. Jan Paweł II, *Jaka wolność? Jaka Europa?*, Homilia wygłoszona podczas Mszy św. odprowadzanej na lotnisku wrocławskiego Aeroklubu, Wrocław, 7 czerwca 1991, „L’Osservatore Romano” (1991), nr 6, s. 6.

³⁴ Papież odniósł się do tych słów w kontekście Uroczystości Serca Pana Jezusa, mówiąc: „Tak. Ten płomień gniewu wybuchnął i strawił Serce Syna. A w Sercu Syna ten Boży płomień pozostał dla każdego człowieka nie jako płomień niszczącej kary, ale jako płomień odnawiającej miłości”, Tamże, s. 7.

³⁵ R. Ukleja, *Miłosierdzie Boże...*, 28; J. Homerski, *Sprawiedliwość – Miłość – Miłosierdzie...*, s. 95.

obietnicę, że zrobi wszystko, aby niewierna Małżonka (Izrael) stała się na powrót wierną, a przez to umiłowaną. W gruncie rzeczy obietnica ta dotyczy samego Boga. To On podejmie walkę z samym sobą o ocalenie swej nieustannie zdradzanej miłości³⁶. W konsekwencji można powiedzieć, iż sprawiedliwość ulega Bożemu miłosierdziu.

Prorok Zachariasz kontynuuje myśl swoich poprzedników. Podkreśla, iż od Boga zależy wszelka inicjatywa i dokonanie wewnętrznej przemiany. W proroczej wizji prorok słyszy anioła, który zwraca się do Boga z błagalnym zapytaniem: „Panie Zastępów, czy długo jeszcze nie przebaczysz Jerozolimie i miastom Judy, na które gniewasz się już lat siedemdziesiąt?” (Za 1, 12). Modlitwa anioła została wysłuchana. Za jego pośrednictwem prorok otrzymuje rozkaz proklamowania ludowi radosnej nowiny³⁷: „Rozgłaszaj, że tak powiedział Pan Zastępów: Darzę Jeruzalem i Syjon ogromną miłością (...)” (Za 1, 14b).

Gniew Jahwe ustaje. Wcześniej Bóg, w swojej sprawiedliwości, posłużył się obcymi narodami, aby zniewoliły Izraela. Tymczasem, gdy sprawiedliwość Boża miała pewien określony czas i miarę („gniewałem się tylko trochę” w. 15b), to ludy wrogie narodowi wybranemu dały folgę swej złości³⁸. Teraz nadchodzi czas zmiłowania: „Dlatego tak mówi Pan: Ze zmiłowaniem wracam do Jeruzalem, dom mój tam stanie znowu (...). Miasta moje znowu zakwitną dobrobytem, Pan pocieszy Syjon i znowu wybierze sobie Jeruzalem” (Za 1, 16-17). W tekście tym uderza wielki dynamizm Bożej miłosiernej miłości, która wybawia ze zniszczeń, przynosi odbudowę oraz obdarza ponownym wybraniem. Jest to miłość, która płonie żarliwością i pełnią współczucia³⁹.

U proroka Zachariasza znajdujemy jeszcze jedną istotną wypowiedź (choć wypowiedzianą w innym kontekście historycznym) odnoszącą się do interesującej nas problematyki. Autor ten zapowiada, iż Boże miłosierdzie przyniesie powrót całego ludu do ojczyzny:

„Ja naród Judy umocnię, wesprę naród Józefa.
Sprowadzę ich z powrotem, litując się (*rihamtîm*) nad nimi.
I będzie znowu tak, jakbym ich nigdy nie odrzucił,
albowiem Ja jestem Pan, ich Bóg, Ja ich wysłucham” (Za 10, 6).

Gniew Jahwe został ułaskawiony. Czas wylania Bożej sprawiedliwości, klęsk i niewoli mija. Teraz naród z ufnością może powierzyć się Bożej litości, miłosierdziu, które ocali i odnowi lud oraz przywróci go do pierwotnego stanu.

³⁶ H. Witczyk, *Oblicze Boga Miłosierdzia*, w: J. Kudasiewicz, H. Witczyk, *Kontemplacja Chrystusa – Ikony miłosiernego Ojca*, Kielce 2002, s. 114; T. Herrmann, *Rozwój idei miłości i miłosierdzia w Piśmie Świętym*, w: *Miłość miłosierna*, red. J. Krucina, Wrocław 1985, s. 148.

³⁷ J. Homerski, *Księga Zachariasza*, w: *Księgi Proroków Mniejszych*, PST 12/2, Poznań 1968, s. 265.268-269.317.

³⁸ Tamże, s. 317-318.

³⁹ S. Tułodziecki, *Miłosierdzie Boże u proroków*, w: *Powołanie człowieka*, t. 2, red. L. Balter, Poznań 1972, s. 259.

Zakończenie

Biblijna koncepcja sprawiedliwości wychodzi daleko poza potoczne, czysto ludzkie ujęcia. Jest ona pojmowana jako zbawienie dokonane przez Boga, a także Jego miłosierdzie. Bóg jest tym, kto kocha i w swej miłości działa sprawiedliwie. Bóg, będąc sprawiedliwym, jest też samym miłosierdziem⁴⁰. Papież w jednej z katechez naucza, „że przymioty Boga nie różnią się od Jego Istoty – i stąd wypadałoby mówić nie tyle o Bogu sprawiedliwym, wiernym, łaskawym – ile o Bogu, który jest sprawiedliwością, wiernością, łaskawością, miłosierdziem – tak jak kiedyś powie św. Jan, że «Bóg jest miłością» (1J 4, 8. 16)»⁴¹.

Bibliografia

- Dziadosz H., *Miłosierdzie Boże na nowo odkrywane*, Kraków 2001.
- Forycki R., *Miłosierdzie nakazem sprawiedliwości*, „Communio” (1981), nr 1-2, s. 77-86.
- Granat W., *Miłosierdzie jako przymiot Boga*, w: *Ewangelia miłosierdzia*, red. W. Granat, Poznań 1970, s. 9-47.
- Herrmann T., *Rozwój idei miłości i miłosierdzia w Piśmie świętym*, w: *Miłość miłosierna*, red. J. Krucina, Wrocław 1985, s. 141-158.
- Homerski J., *Dialog z Bogiem miłosierdzia*, w: Jan Paweł II, *Dives in misericordia*. Tekst i komentarze, red. S. Nagy, Lublin 1983, s. 57-67.
- Homerski J., *Księga Zachariasza*, w: *Księgi Proroków Mniejszych*, PST 12/2, Poznań 1968, s. 237-459.
- Homerski J., *Miłosierdzie w księgach Starego Testamentu*, w: *Miłosierdzie w postawie ludzkiej*, red. W. Słomka, Lublin 1989, s. 11-26.
- Homerski J., *Sprawiedliwość – Miłość – Miłosierdzie*, w: *Encyklika Ojca świętego Jana Pawła II o Bożym miłosierdziu „Dives in misericordia”*. Tekst i komentarz, red. S. Grzybek i M. Jaworski, Kraków 1981, s. 90-98.
- Jan Paweł II, *Bóg jest Miłością*, Audycja generalna, Watykan, 2 października 1985, w: Jan Paweł II, *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela*, Watykan 1987, s. 162-167.
- Jan Paweł II, *Człowiek uwikłany w walkę z mocami ciemności*, Audycja generalna, 10 grudnia 1986, „L'Osservatore Romano” (1986), nr 11-12, s. 9-10.
- Jan Paweł II, *Encyklika „Dominum et vivificantem”*, 1986.
- Jan Paweł II, *Encyklika „Dives in misericordia”*, 1980.
- Jan Paweł II, *Grzech człowieka a stan pierwotnej sprawiedliwości*, Audycja generalna, 3 września 1986, „L'Osservatore Romano” (1986), nr 9, s. 14.
- Jan Paweł II, *Grzech: złamanie przymierza*, Audycja generalna, 29 października 1986, „L'Osservatore Romano” (1986), nr 10, s. 7.
- Jan Paweł II, *Jaka wolność? Jaka Europa?*, Homilia wygłoszona podczas Mszy św. odprawianej na lotnisku wrocławskiego Aeroklubu, Włocławek, 7 czerwca 1991, „L'Osservatore Romano” (1991), nr 6, s. 6-8.
- Jan Paweł II, *List Apostolski „Tertio Millennio Adveniente”*, 1994.

⁴⁰ R. Forycki, *Miłosierdzie nakazem sprawiedliwości*, „Communio” (1981), nr 1-2, s. 78-79.

⁴¹ Jan Paweł II, *Bóg jest Miłością*, Audycja generalna, 2 października 1985, w: Jan Paweł II, *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela*, Watykan 1987, s. 164.

- Jan Paweł II, *Maryja w Protoewangelii*, Audycja generalna, 24 stycznia 1996, „L'Osservatore Romano” (1996), nr 3, s. 44-45.
- Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich*, Watykan 1986.
- Jan Paweł II, *Nauka Kościoła o grzechu pierwotnym*, Audycja generalna, 24 września 1986, „L'Osservatore Romano” (1986), nr 9, s. 15-16.
- Jan Paweł II, *Nauka Kościoła o grzechu pierwotnym (II)*, Audycja generalna, 1 października 1986, „L'Osservatore Romano” (1986), nr 10, s. 5.
- Jan Paweł II, *Pełna łaski*, Homilia podczas Mszy św. w bazylice Matki Bożej Większej, 8 grudnia 1994, „L'Osservatore Romano” (1995), nr 2, s. 4-5.
- Jan Paweł II, *Pierwszy grzech w dziejach człowieka: peccatum originale*, Audycja generalna, 10 września 1986, „L'Osservatore Romano” (1986), nr 9, s. 14-15.
- Jan Paweł II, *Pieśń Iz 33, 13-16 – Bóg sędzie sprawiedliwy*, Audycja generalna, 30 października 2002, „L'Osservatore Romano” (2003), nr 1, s. 48-49.
- Jan Paweł II, *Pieśń Pwt 32, 1-12 – dobrodziejstwa Boże dla wybranego narodu*, Audycja generalna, 19 czerwca 2002, „L'Osservatore Romano” (2002), nr 10-11, s. 44-45.
- Jan Paweł II, *Protoewangelia zbawienia*, Audycja generalna, 17 grudnia 1986, „L'Osservatore Romano” (1986), nr 11-12, s. 10.
- Jan Paweł II, *Psalm 98 – chwała Bogu, Zbawcy świata*, Audycja generalna, 6 listopada 2002, „L'Osservatore Romano” (2003), nr 1, s. 49-50.
- Jan Paweł II, *Stan człowieka upadłego (status naturae lapsae)*, Audycja generalna, 8 października 1986, „L'Osservatore Romano” (1986), nr 10, s. 5-6.
- Jan Paweł II, *Tajemnica Odkupienia a rzeczywistość grzechu*, Audycja generalna, 27 sierpnia 1986, „L'Osservatore Romano” (1986), nr 8, s. 7-8.
- Jan Paweł II, *Zbawczy zamiar Boga*, Homilia podczas Mszy św. z okazji Jubileuszu środowisk uniwersyteckich i świata kultury, 15 grudnia 1983, w: *Jubileuszowy Rok Odkupienia 25. III. 1983 – 22. IV. 1984*, Watykan 1985, s. 244-250.
- Łach S., *Księga Psalmów*, PST 7/2, Poznań 1990.
- Łach S., *Księga Rodzaju*, PST 1/1, Poznań 1962.
- Pawłowski Z., *Opowiadanie, Bóg i początek. Teologia narracyjna Rdz 1-3*, Warszawa 2003.
- Przepierski S., *Dwa odcienie Bożego miłosierdzia*, „W drodze” (2003), nr 2, s. 17-26.
- Ravasi G., *W cieniu drzewa poznania dobra i zła*, „Communio” (1991), nr 4, s. 3-13.
- Romaniuk K., *Krótki zarys historii zbawienia*, Warszawa 1987.
- Romaniuk K., *Sprawiedliwość i miłość jako przymioty Boże*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” (1964), nr 1, s. 19-23.
- Stopnicki L., *Miłosierdzie Boże w świetle Pisma świętego i nasza na nie odpowiedź*, w: *Powołanie człowieka, t. 2, „...Bo Jego miłosierdzie na wieki” (Ps 135)*, red. L. Balter, Poznań 1972, s. 21-32.
- Szłaga J., *Godność i upadek człowieka a jego środowisko*, w: *Człowiek – wartości – sens. Studia z psychologii egzystencji*, red. K. Popielski, Lublin 1996, s. 149-164.
- Tułodziecki S., *Miłosierdzie Boże u proroków*, w: *Powołanie człowieka, t. 2*, red. L. Balter, Poznań 1972, s. 243-268.
- Ukleja R., *Miłosierdzie Boże z pokolenia na pokolenie (Łk 1, 50)*, Wrocław 2000².
- Witczyk H., *Oblicze Boga Miłosierdzia*, w: J. Kudasiewicz, H. Witczyk, *Kontemplacja Chrystusa – ikony miłosiernego Ojca*, Kielce 2002, s. 93-122.

Streszczenie

Bóg zawarł z człowiekiem «przymierze pierwotne». Przymierze to objawia się przede wszystkim w relacji miłości między Stwórcą a stworzeniem. Niestety, człowiek za podszeptem szatana oderwał się od uczestnictwa w Bożej miłości i prawdzie. Odtąd stał się jakby bardziej podatny na grzech. Jednak Bóg w swoim miłosierdziu zapowiada odkupienie, bowiem do natury „miłości należy to, że nie może ona nienawidzić i pragnąć zła tego, kogo raz sobą obdarzyła”.

Starotestamentowe teksty dały Janowi Pawłowi II okazję do tego, by ukazać współczesnym, że Bóg jest ciągle ten sam: sprawiedliwy i miłosierny zarazem. „Miłość niejako warunkuje sprawiedliwość, a sprawiedliwość ostatecznie służy miłości. Ów prymat, pierwszeństwo miłości w stosunku do sprawiedliwości (co jest rysem znamienym całego Objawienia), ujawnia się właśnie poprzez miłosierdzie”. Bóg jest tym, kto kocha i w swej miłości działa sprawiedliwie.

Słowa kluczowe: miłosierdzie, sprawiedliwość, grzech pierworodny

Summary

MERCIFUL AND RIGHTEOUS GOD IN THE TEACHING OF JOHN PAUL II

God has made with people the ‘primary covenant’. The covenant is based on the relationship between the Creator and the created beings. Unfortunately, the man tempted by Satan separated himself from the bond of the divine love and truth. Since then, people have become more open to a sin. However, God in his mercy announced the act of redemption because “love, by its very nature, excludes hatred and ill – will towards the one to whom He once gave the gift of Himself” (John Paul II, *Dives in misericordia*, 3.4).

The Old Testament passages prompted pope John Paul II to present to the contemporary man the truth about God who is always the same – just and merciful in the same time. “Love conditions justice and finally, justice serves love. The primacy, the superiority of love to justice (that is the mark of Revelation) is revealed precisely through mercy” (John Paul II, *Dives in misericordia*, 3.4). God is the One who loves and in this love He acts justly.

Keywords: mercy, justice, ancestral sin